

Goniec Terespolski

NR 6
15 kwietnia 1990
Terespól

PISMO KOMITETU OBYWATELSKIEGO

SOLIDARNOŚĆ



ODEZWA DO MIESZKAŃCÓW MIASTA I GMINY TERESPOLI

Zbliżają się pierwsze wolne wybory w historii Polski powojennej - wybory do samorządu lokalnego. Są one szansą wyłonienia takiej władzy miejsko - gminnej, która rzeczywiście będzie reprezentować interesy społeczności lokalnej. W tych wyborach po raz pierwszy mamy sami zdecydować kogo wybierać i mamy szansę być wybranymi.

Komitet Obywatelski występuje w imieniu mieszkańców niezorganizowanych w partiach politycznych, pragnie stworzyć listę kandydatów złożoną z ludzi najlepszych w naszym mieście i gminie. Oczekujemy pomocy od każdego mieszkańca przy wyłanianiu kandydatów do listy Komitetu Obywatelskiego. Potrzebni są ludzie z autentycznym autorytetem, uczciwi, odważni, których walory intelektualne, moralne i doświadczenie posłużyłoby do szybkiego odbudowania naszej społeczności, którzy będą w stanie zreformować nasze miasto i gminę tak, abyśmy żyli w zgodzie, spokoju i by powodziło się nam lepiej.

rys. E. TRASZKIN

KOMITET OBYWATELSKI SOLIDARNOŚĆ
W TERESPOLU

PODAJ SWEGO KANDYDATA:

Imię i nazwisko oraz adres twego kandydata na radnego:

Krótko uzasadnij twój wybór:

(nazwisko zgłaszającego).

BYĆ albo nie być...

Jak się wydaje sprawa majątku po jednostce wojskowej w Małaszewiczach została jednoznacznie przesądzona. Naczelny Dyrektor Centralnego Okręgu Kolei Państwowych w W-wie podjął decyzję o przekazaniu budynku Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Małaszewiczach, która dotychczas posiadała wprost fatalne warunki lokalowe. Dyrektor szkoły mgr. Mieczysław Romanuk nie może jednak świętować spokojnie. Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność" przy DRP w Małaszewiczach doszła do wniosku, że w ramach przewidywanej 10% redukcji zatrudnienia można by zlikwidować Zasadniczą Szkołę Zawodową, no i problem wzrostu zatrudnienia mieliby z głowy.

A oto co na ten temat pisze w liście do redakcji Komitet Rodzicielski ZSZ w M-czach:

"...Zarzuty postawione w piśmie skierowanym do CDOKP w W-wie przez NSZZ "Solidarność" DRP M-cze są krzywdzące, a wręcz niesłuszne.

1. DRP Małaszewicze jest największym zakładem na terenie województwa i ma warunki aby zapewnić uczniom przygotowanie praktyczne. Uczniowie uczący się w szkole są w większości dziećmi pracowników tutaj, rejonu, z głęboko zakorzenionymi tradycjami kolejarskimi. Pracownicy ci nie podzielają opinii NSZZ "Solidarność", która występuje w imieniu załogi.

2. Liczba uczniów została wygórowana. Szkoła kształci nie około 450 uczniów, a 325.

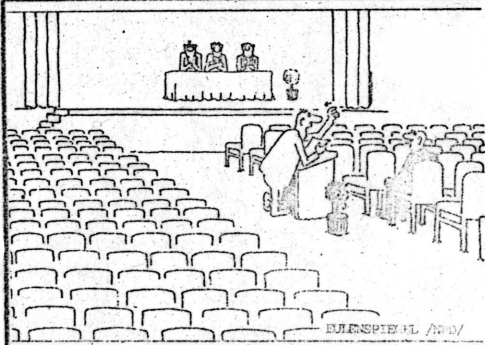
3. Kierunki kształcenia nie wymagają zatrudnienia tylko na PKP, o co obawia się "Solidarność", a absolwenci mogą podjąć pracę w innych resortach. Wyjątek stanowi kierunek operator ruchowo-przewozowy, jako typowo kolejowy. Absolwenci ci mogą podjąć pracę w innych rejonach kraju.

4. Przepisy dotyczące wynagrodzenia, świadczeń branżowych, ubezpieczenia, itp. nie są wymysłem szkoły, a obowiązującymi na terenie całego kraju w tego typu szkołach. Koszty utrzymania szkoły stanowią minimalny procent kosztów utrzymania Rejonu. Wynagrodzenie uczniów szkoły nie obciąża funduszu PKP a jest refundowane z funduszu zawodowego.

Dziwnym jest fakt, iż kiedy szkoła otrzymała możliwość poprawy warunków lokalowych, oraz budowę nowego obiektu, występuje się z propozycją likwidacji jedynej o tym profilu i niezbędnej na naszym terenie szkoły.

Największym dylematem ośmioklasistów jest pytanie: co po c a ć d a l e j? NSZZ "Solidarność" jako organizacja związkowa powinna dbać o młode, przyszłe pokolenia, które są przyszłością naszej Ojczyzny - czy mają to być analfabeci?, czy o takiej Polsce myśli "Solidarność" w Małaszewiczach? Jest to fakt, który budzi niepokój trzeźwomyślących obywateli.

"Solidarność" w Małaszewiczach reprezentuje około 15% załogi i zachodzi poważne pytanie, czy może występować w imieniu wszystkich pracowników? Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie - rozważmy to!"



SYMBOLE WYJĄTKOWE

- Czy ortodoksyjny marksista może zżamać sobie kręgosłup?
- Żeby zżamać sobie kręgosłup, trzeba go najpierw mieć.
- x -
- Jak należy rozumieć pojęcie swobodnej wymiany poglądów?
- Jeśli wchodźdźcie do sekretarza ze swoimi poglądami a wychodźdźcie z jego.

Do chwili obecnej 850 osób z całego kraju zostało przeszkolonych we Francji z zagadnień samorządów lokalnych w ramach fundacji organizowanej i finansowanej przez rząd francuski. Terespol reprezentował Wiesław Jurek. Przedstawiamy Państwu jego relację z pobytu we Francji w marcu '90.

Wychodząc na przeciw potrzebom Polaków tworzenia autentycznych samorządów, Francja utworzyła fundację, której celem jest szkolenie członków Komitetów Obywatelskich "Solidarność" zaangażowanych w wybory do samorządów terytorialnych. Na ten cel przeznaczono 90 mln franków, planując cykl szkoleń zakończyć przed upływem 3 lat. W miesiącu marcu br zorganizowano trzy turnusy i w jednym znalazł się ja.

Odlot z lotniska Okęcie nastąpił 10 marca i po dwugodzinnym locie całą stuosobową grupą wyładowaliśmy w Paryżu. Tu zostaliśmy podzieleni na cztery mniejsze grupy i skierowaliśmy do poszczególnych departamentów na południe od Paryża. Naszą grupę przydzielono do Departamentu Isere z siedzibą w Grenoble. Tu z kolei podzieleni zostaliśmy na trzy jeszcze mniejsze grupy i rozeszliśmy po Departamentach.

Pierwszym etapem naszej podróży była licząca 4500 mieszkańców miejscowość La Cote Saint-André. Przez dwa dni władze miasta zapoznawały nas ze strukturą organizacyjną gminy (we Francji zwanej komuną). Zapoznaliśmy się z funkcjonowaniem władz samorządu gminnego. Szkolenie nie było monotonne gdyż szkolono w trakcie oprowadzania i prezentowania poszczególnych działów. Zapoznano nas z systemem podatkowym, budżetem gminy, pracą sekretariatu prowadzeniem akcji socjalnej, systemem szkolnictwa i funkcjonowaniem policji miejskiej. Program szkoleniowy uatrakcyjniono uczestnictwem w posiedzeniu Rady Miejskiej (gminnej) i zwiedzeniem liceum o profilu rolniczym oraz funkcjonującej przy nim farmy doświadczalnej.

Trzy kolejne dni spędziliśmy w 30-tysięcznym mieście Vienne. Kolejny cykl szkoleń to zapoznanie nas z pracą samorządu większego miasta. Wyłączone wiadomości z poprzednich dni zostały uzupełnione o organizację i przebieg wyborów, prace odpowiedzialnika

naszego urzędu stanu cywilnego, działalnością kulturalną gminy, budownictwem planowym, działalnością socjalną i straży pożarnej, pracą międzygminnego biura zatrudnienia oraz działalnością izby skarbowej. W ten sposób został wyczerpany program i tydzień dobiegł końca.

Czas na podsumowanie i zastanowienie się nad celowością takich szkoleń.

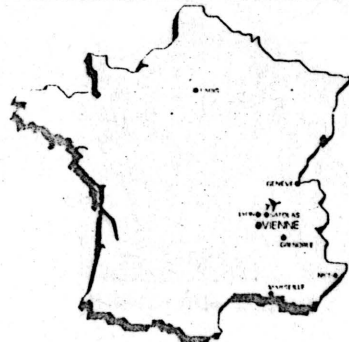
Przed nami wybory do samorządów terytorialnych. Musimy stworzyć własną organizację reprezentującą wszystkich mieszkańców i działającą w ich interesie. Jako wzór służyć nam może gmina we Francji, która posiada autentyczny samorząd broniący przez mieszkańców. Niektórzy twierdzą, że część gmin małych powinna ulec komasacji, gdyż na ogólną liczbę 35000 gmin we Francji, praktycznie każda mała wioska jest gminą. Inni bronią takiego podziału sięgającego tradycjami do roku 1789, twierdząc, że w małych gminach jej mieszkańcy są w pełni gospodarzami.

Nam wypada czerpać wzory z innych, już funkcjonujących związków terytorialnych, krytycznie oceniając również ich działalność. Ale też nie należy zapominać o własnych tradycjach.

W. Jurek

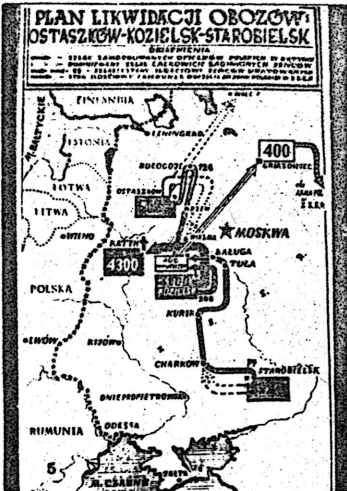
VIENNE

30 km au sud de Lyon · 500 km au sud de Paris
300 km au nord de Marseille · 400 km au nord de Nice



Katyni

Dzisiaj już wolno o tym mówić. Pięćdziesiąt lat temu, 3 kwietnia 1940 r zamordowana została w Katyniu pierwsza grupa polskich oficerów. Jeśli nadal polska opinia publiczna zadaje stronie radzieckiej pytanie o Katyni, to nie dlatego, że Polacy nie wiedzą, czym dziełem był Katyni. Publiczne i oficjalne uznanie zbrodni katyńskiej jako zbrodni stalinowskiej jest potrzebne dla pełnego oczyszczenia atmosfery między narodami Polski i ZSRR. I oto dowiadujemy się, że jakkolwiek wciąż jeszcze nie ma oficjalnego stanowiska rządu ZSRR w sprawie Katynia, to po raz pierwszy przyznano w tym kraju, że odpowiedzialność za zbrodnie katyńskie ponosi NKWD.



Uczyniła to dr Natalia Lebediewa na łamach tygodnika "Moskowskie Nowosti", publikując oficjalne dokumenty NKWD. W Katyniu zginęło około 15 tysięcy oficerów polskich. Wg źródła NKWD w obozie w Kozielsku przetrzymywano 4.727 jeńców, w obozie w Ostaszówce znajdowało się 5.963 jeńców, a w obozie w Starobielsku znajdowało się 3.946 jeńców. Wymordowani oni zostali w Katyniu z polecenia Stalina w odwecie za porażkę w wojnie bolszewicko-polskiej w roku 1920. Rozkaz podpisał osławiony oprawca Beria. Jak wynika z dostępnych dokumentów archiwalnych, w Katyniu zginęło około 60 jeńców z Podlasia. Wśród nich znajdował się również nasz rodak, wywodzący się z Błotkowa Dużego kpt broni pancernej - Jan Jakuszek. W czasie ekshumacji zwłok pomordowanych jeńców katyńskich został on rozpoznany na podstawie zachowanej w mundurze karty na broń i wazytówki. Miał wówczas 34 lat.



MATKA BOSKA KATYŃSKA

ECO KATYNIA

**M A T K O ! ... wykrzyknął krwią
i skonał...
A w rozkopany wspólny grób
Nie żołniersz padł, skasaniec, jeniec,
A tylko... matki syna trup.**

**A za nim stopy ciała drgające
I legło ich TYSIĄCE!
Tysiące młodych, silnych, zdrowych
Żołniersz polskich wyborowych.
Młodzieży kwiat, Ojczyzny ohluba.**

**Nad dołem śmierć przysiadła luba
I pięćnią swoją serce straszę.
" Za wolność waszą...
Wiatr słowa pieśni jękiem niesie
I straszno tak w katyńskim lesie.**

Alioja Pomiłan-Paźerska Matulewic

Kanada 1976.

Tajemniczy dokument

Zaintrygowała nas wiadomość o istnieniu w Terespolu tajemniczego dokumentu, który zawiera spisana historię posągu Chrystusa z naszego kościoła Św. Trójcy.

Co wiemy o tym posągu?

W maju 1945 r. proboszcz parafii w Zbierogach ks. Pawłonek przywiózł do Terespolu posąg Chrystusa wraz z częścią szat liturgicznych i umieścił go w tutejszym kościele.

Zbierogi to niewielka wieś położona około 15 km od Brześcia w kierunku na Żabinę. Znajdował się tam drewniany kościółek wraz z dzwonicą, położony na uboczu wsi, do którego posąg Chrystusa został sprowadzony 14 czerwca 1920 roku.

I tu urywa się trop historii, a zaczyna legenda.

Od byżej mieszkani tamtych stron, pani Janina Guziuk uzyskaliśmy informację, że historyczny rodowód posągu Chrystusa wyprowadza się z północnych ziem dawnego imperium Turków. Posąg został wykupiony przez Polaków z rąk muzułmanów na podstawie umowy, według której Polacy mieli zapłacić za niego tyle złota, ile posąg ważył. Za sprawą cudu posąg zważył bardzo mało, został kupiony i sprowadzony do jakiejś miejscowości na ziemiach dawnych Kresów. Gdzie? - tego nie wiemy. Nie wiemy też, dlaczego i przez kogo, posąg Chrystusa wyruszył w dalszą drogę na zachód w roku 1920. Był wieziony kołmi, które przejeżdżając przez wieś Zbierogi ukłękły przy miejscowym kościółku i odmówiły dalszej drogi. Dlatego Chrystus pozostał w Zbierogach.

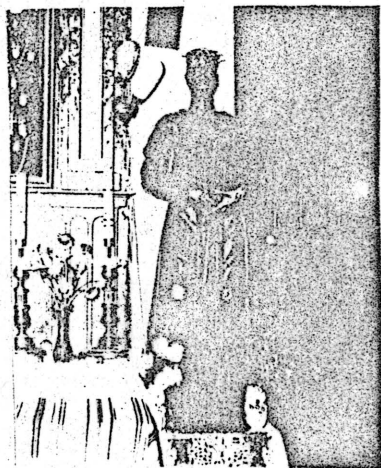
W latach międzywojennych posąg Chrystusa w Zbierogach był obiektem szczególnego kultu, ponieważ uchodził za cudowny. Po wojnie w Terespolu został jakby zapomniany.

Chcielibyśmy się dowiedzieć czegoś więcej o posągu Chrystusa, który po latach zapomnienia odzyskał należną mu rangę i zajął miejsce na głównym ołtarzu. Chcielibyśmy przede wszystkim zweryfikować jego legendę z historią.

Kto posiada ów tajemniczy dokument, w którym została spisana historia posągu Chrystusa ze Zbierogów?

Swoją drogą smutny jest los obiektów sakralnych na dawnych ziemiach polskich. Od pana Wacława Terpiżowskiego wiemy, że po wojnie zabytkowy drewniany kościółek w Zbierogach został rozebrany bal po balu i doszczętnie zniszczony. Gorzej poszło z dzwonicą - przy jej zburzeniu zginęło dwóch ludzi.

tj.



I któż wam zaszkodzi, jeżeli gorliwie zabiegać będziecie o dobro?

Lecz jeśli byście nawet doznali jakiegoś cierpienia dla sprawiedliwości, to szczęśliwi jesteście!

"A groźby ich się nie lękajcie ani nie oddawajcie się trwodze" lecz Pana - Chrystusa pobożnie czcicie w sercach waszych, zawsze gotowi do obrony przed każdym, kto żąda od was uzasadnienia waszej nadziei.

Ale czyncie to z łagodnością i z sumieniem. Zachowujcie czyste sumienie, aby ci, którzy obrzucają wasze uczciwe życie w Chrystusie, musieli się wstydzic swoich oszczerstw.

1 list św. Piotra 3, 13 - 16

prezydium rady narodowej Miasta i Gminy w Terespole wystąpiło z wnioskiem do Wojewódzkiego Komisarza wyborczego o powołanie terytorialnej komisji wyborczej dla miasta i gminy w Terespole w następującym składzie:

Przewodniczący	1. Kwiatkowski Andrzej	- Komitet Obywatelski
zastępca	2. Juszczyk Józef	- PSL
sekretarz	3. Kozakiewicz Urszula	- niezależna
członek	4. Witkiewicz Kazimierz	- Komitet Obywatelski
"	5. Skolimowski Stanisław	- Komitet Obywatelski
"	6. Łucyk Ryszard	- Komitet Obywatelski
"	7. Kaliszuk Jan	- Komitet Obywatelski
"	8. Panasiuk Stanisław	- Komitet Obywatelski
"	9. Waszczyk Kazimierz	- Komitet Obywatelski
"	10. Szyszkowski Stanisław	- Komitet Obywatelski
"	11. Jawtoszyk Antoni	- PSL
"	12. Trochimiuk Antoni	- PSL
"	13. Ładko Bogusław	- PSL
"	14. Olchowik Krzysztof	- ZNTW
"	15. Oleszczyk Marek	- ZSMP
"	16. Sapiecha Andrzej	- niezależny

Do zadań Komisji będzie należeć między innymi:

- tworzenie obwodów głosowania,
- powoływanie obwodowych komisji wyborczych,
- rejestrowanie kandydatów lub list kandydatów na radnych
- ustalanie wyników wyborów do rady.

P o d z i a ł

miasta i gminy Terespol na okręgi wyborcze dla wyboru samorządu.

Nr okręgu	Granica okręgu wyborczego	Liczba mieszkańców w okręgu
1.	Terespol - ulice: Akacyjowa, Klonowa, Przędowników, Markiewki, Ogrodowa, Wspólna, Rolnicza, Bolesława Prusa, Marii Konopnickiej, Armii Czerwonej, Łąkowa, Adama Asnyka, Cerkiewna.	618
2.	Terespol - ulice: Okrężna, Sportowa, Tadeusza Kościuszki, Karola Świerczewskiego, Nowa, Kazimierza Pułaskiego, Zygmunta Berlinga, Władysława Sikorskiego, Mieczysława Tomaszewskiego.	548
3.	Terespol - ulice: Władysława Reymonta, Osiedle Wojskowe WOP przy ul. Czerwonego Krzyża, ul. Wojska Polskiego/od skrzyżowania ul. Henryka Sienkiewicza i Mieczysława Tomaszewskiego do ul. Armii Czerwonej/	652
4.	Terespol - ulice: Aleja Marzeń, Feliksa Dzierżyńskiego, Forteczna, Gruntowa, Wierzbowa, Stefana Żeromskiego, Wiejska, Miłosa, Różana, Młynarska, Wschodnia	731
5.	Terespol - ulice: Juliusza Słowackiego, Józefa Kraszewskiego, Henryka Sienkiewicza, Polna, Krótka, Graniczna.	630
6.	Terespol - ulice: Osiedle kolejowe przy ul. Wojska Polskiego, Bloki Osiedla "Zgody" przy ul. Wojska Polskiego nr. 60, 74, ul. Stacyjna.	757

7.	Terespol - ulice: Janowska, Cicha, Mariana Buczka, Topolowa, Janka Krasickiego, Hanka Sawickiej, Bloki Osiedla "Zgoda" przy ul. Wojska Polskiego nr 72 i 76.	795
8.	Terespol - ulice: Czerwonego Krzyża, Przeskok, Gabriela Narutowicza.	796
9.	Terespol - ulice: Błotków, Przelotowa, Elizy Orzeszkowej, Kodeńska, Wojska Polskiego od początku do skrzyżowania z ul. Henryka Sienkiewicza i Mieczysława Tomaszewskiego.	714
10.	Wsie: Michalków, Murawiec, Żuki, Kołpin-Ogrodniki, Kolonia Dobratycze.	492
11	Wsie: Lebidziew, Polatycze, Zestawek	665
12	Wsie: Podolanka, Moleszewicze: ulice: Parkowa, Cicha, Janna, Kościelna, Krótka, Leśna, Liża, Robotnicza, Słoneczna, Stacyjna, Wiszota	651
13	Wsie: Moleszewicze - ulica Kolejarzy Bloki 2, 4, 8, 10, 17	572
14	Wsie: Moleszewicze - ulica Kolejarzy Bloki 5, 7, 9, 11, 13, 15	521
15	Wsie: Moleszewicze Duże	573
16	Wsie: Kobylany od nr 1 do 134	498
17	Wsie: Kobylany od nr 135 do końca, Moleszewicze Małe	523
18	Wsie: Koroszczyn, EGN Koroszczyn	685
19	Wsie: Łoboszew Duży, Łoboszew Mały	720
20.	Wsie: Senowicze, Kukuryki, Lecharty Małe, Lecharty Duże	621
21	Wsie: Nopla, Starzyńska, Kuzawka	489
22	Wsie: Bohutale, Łęgi, Krzyżowice	658

trzeźwymi
badzcie...

Terespol w historii

I.

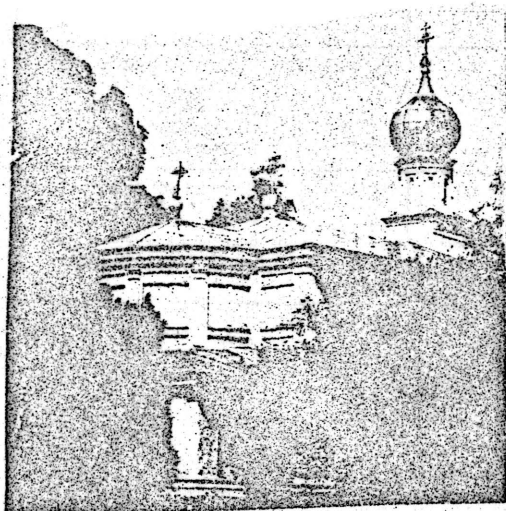
W 1512 roku istniała tutaj wieś Błotków w obrębie województwa brzeskiego, w latach 1536 Iwana Sapiiehy, a od 1533 roku w rękach Iwana Hronostaja. W 1591 roku Hieronim Hronostaj oddaje posiadłość w zastaw Iwowi Sapieszce, kanclerzowi wielkiemu litewskiemu. Następnym właścicielem był Chryzostom Drohostyński, marszałek wielki litewski, który w roku 1614 podarował tę dobrą Zygmuntovi III Wazie.

Błotków miał pierwszorządne położenie (blisko Brześcia, gdzie odbywały się sejmy), toteż niebawem wzniesiono w Błotkowie okazałą rezydencję królewską w otoczeniu pięknych ogrodów, którą po śmierci Zygmunta III odziedziczył jego syn Karol, biskup płocki.

W czasie sejmu brzeskiego z 1653 roku, jak wspomina Albrecht Radziwiłł - "królowa Maria Ludwika za miastem stacją w pałacu królewicza Karola, biskupa płockiego, Błotków zwanym, który się jej tak spodobał, że postanowiła tam rezydować przed i podczas sejmów".

Z końcem XVII wieku miejscowość należała do Józefa Skuski, kasztelana wileńskiego. On to na cześć swej żony, Teresy z Gosielskich, nazwał Błotków Terespoliem i mocą przywileju królewskiego podniósł do rangi miasta, gdzie dominikanom zafundował klasztor i kościół parafialny (1697). Ponieważ biegł tędy trakt brzeski i znajdowała się przeprawa na Bugu, Terespol rozwijał się dobrze, szczególnie w kierunku rzemiosła i handlu. Niestety, kolejni właściciele, moźny ród Porygiewów, staraniem których erygowano tutaj cerkiew (1745), zaniedbali i zapuścili miasto. cdn.

oprac. A. Lipowiecki



Opracowaniem Andrzeja Lipowieckiego rozpoczynamy cykl publikacji poświęconych dziejom Terespoli i jego okolic. Interesują nas wszelkie dokumenty i publikacje dotyczące przeszłości tych ziem i zamieszkujących tu ludzi, a także informacje związane z kulturą materialną, etnografią, folklorem, wierzeniami, sztuką sakralną, archeologią, militariami. Zachęcamy do współpracy naszych czytelników w próbie odtworzenia historii naszego regionu na podstawie zachowanych dokumentów i posiadanych informacji.

Jest wiele spraw, o których powinniśmy wiedzieć. Nasza tożsamość narodowa to historia. Ale nasze korzenie to miejsce urodzenia. Jeżeli dziś mamy tworzyć sami historię naszego regionu i w ramach struktur lokalnych mamy zdecydować, jak się potoczy nasze życie tu, w tym mieście i na tych ziemiach - to nie zrobimy tego bez odwoływania się do naszej wspólnoty, naszych korzeni, naszej tradycji.

Redaguje zespół: Wiesław Jurek, Andrzej Awiatkowski, ... Polkowski, Krzysztof Tarasiuk, Janusz Tarasiuk.

Adres redakcji:

Biurowiec NR 1 "Solidarność" w Terespolu, ul. Wojska Polskiego 132